

## POSTANOWIENIE

10 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczuk

na posiedzeniu niejawnym 10 października 2025 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa A.M.

przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.

o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej A.M.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z 25 marca 2024 r., I AGa 250/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. obciąża kosztami postępowania kasacyjnego powoda, pozostawiając ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.**

## UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c. oznacza to, że w

skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powód A.M. powołał się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, wynikającą z pominięcia przez Sąd Apelacyjny przy ocenie obowiązków pozwanej przepisów art. 56 k.c. i art. 19 ust. 1 dyrektywy 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych zmieniającej dyrektywę Rady 85/611/EWG i 93/6/EWG i dyrektywę 2000/12/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylającą dyrektywę Rady 93/22/EWG (Dz. Urz. UE L 145, s. 1; dalej - „dyrektywa 2004/39/WE”), a także z błędnego zastosowania w sprawie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE z dnia 15 maja 2014 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych oraz zmieniającej dyrektywę 2002/92/WE i dyrektywę 2011/61/UE (Dz. Urz. UE L 173, s. 349; dalej – „dyrektywa nr 2014/65/UE”) – w miejsce dyrektywy 2004/39/WE.

Wykazanie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej stawia skarżącemu szczególnie wysokie wymagania. Jak przyjmuje się w utrwalonej judykaturze Sądu Najwyższego, oczywista zasadność skargi kasacyjnej oznacza, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Oczywiste jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter, odnosić się do konkretnych, powołanych przez skarżącego przepisów prawa i być dostrzegalne na pierwszy rzut oka (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156 i z dnia 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18)

*Clou* sporu stanowiła ocena, czy kwestionowane przez powoda transakcje opcyjne, których realizacja skutkowałą powstaniem po stronie pozwanej wierzytelności wobec powoda, zostały ważnie zawarte z uwzględnieniem art. 58 § 2 i art. 353<sup>1</sup> k.c., a jeśli tak, to czy pozwana powinna ponieść w związku z ich realizacją odpowiedzialność odszkodowawczą. Oceniając tę kwestię, Sąd

Apelacyjny szeroko i wnikliwie wyjaśnił, dlaczego w jego ocenie okoliczności sprawy nie stwarzały podstawy do przyjęcia, że sporne transakcje były dotknięte wadą nieważności, a sposób ich wykonywania nie uzasadniał odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej. Z zaakceptowanych przez Sąd Apelacyjny ustaleń wynikało w szczególności, że pozwana przeprowadziła wobec powoda tzw. test adekwatności, a jego wynik wskazywał, iż instrumenty finansowe wyszczególnione w formularzu nie są odpowiednie dla powoda; powód został także ostrzeżony, że instrumenty, które zgodnie z oceną pozwanej nie są odpowiednie, niosą w sobie zbyt duże ryzyko wobec zadeklarowanego przez niego doświadczenia i wiedzy. Idąc tym torem, Sąd Apelacyjny stwierdził, że pozwana w sposób przejrzysty informowała o braku przygotowania powoda do transakcji, jak i możliwości straty, a powód, zawierając transakcje opcyjne, musiał mieć świadomość, iż nie są one odpowiednie i implikują ryzyko. Sąd ustalił również, zwracając uwagę na szczególny obowiązek informacyjny po stronie banku, że powód został poinformowany o ryzyku, a transakcja odpowiadała jej gospodarczemu celowi w postaci zabezpieczenia przed wzrostem kursu USD.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego, w zbliżonym kontekście, zauważono, że umowa opcji walutowej nie chroni kontrahenta banku przed poniesieniem jakiegokolwiek uszczerbku wynikającego ze zmiany kursu waluty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2012 r., IV CSK 284/12, OSNC 2013, nr 6, poz. 77). Wskazano też, że nieważności transakcji opcyjnych nie może uzasadniać samo akcentowanie oczywistej przewagi banku jako kontrahenta, a nierównomierne rozłożenie ryzyka osiągnięcia korzyści i wysokości świadczeń obciążających tylko jedną lub obie strony umowy nie oznacza *per se*, że umowa opcji walutowej narusza zasady słuszności kontraktowej i z tej przyczyny jest nieważna na podstawie art. 58 § 2 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 r., I CSK 651/12, OSNC 2014, nr 7-8, poz. 76).

Podzielając te poglądy, należało uznać, że argumentacja wniosku nie pozwalała przyjąć, iżby zreferowane skrótowo tylko stanowisko Sądu Apelacyjnego, w kontekście powołanego orzecznictwa i w zestawieniu z motywami wniosku, mogło być uznane za jednoznacznie wadliwe, w stopniu widocznym już *prima vista*. O jego rażącej wadliwości nie przekonywało odwołanie we wniosku do art. 56 k.c.,

jak również do art. 19 dyrektywy 2004/39/WE, a tym bardziej błędne przywołanie przez Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dyrektywy nr 2014/65/UE, podczas gdy, zdaniem powoda, w sprawie miała zastosowanie wcześniejsza dyrektywa unijna regulująca tę materię. Z motywów zaskarżonego wyroku nie wynikało ponadto, że Sąd Apelacyjny zaprzeczył, jakoby na pozwanej spoczywała powinność działania zgodnie z najlepszym interesem klienta. Wskazał natomiast, że powód był właściwie poinformowany o ryzyku wiążącym się z transakcją, a przywołana w tej mierze argumentacja Sądu nie mogła być oceniona jako niezasadna w stopniu elementarnym i oczywistym, czego wymaga przyczyna kasacyjna określona w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.

Należało tym samym odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Z tych względów, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2, art. 98 § 1-1<sup>1</sup>, art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

(K.G.)

[SOP]